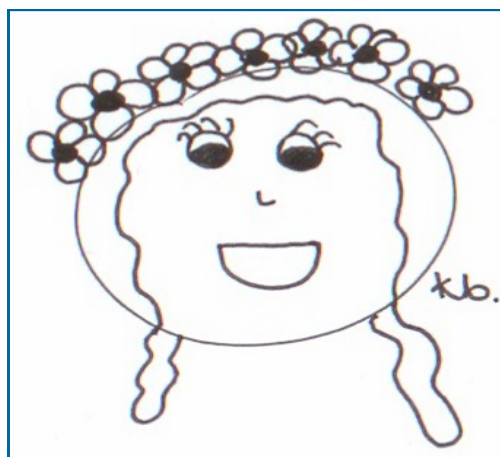


Witamy

...wiosnę! Pierwszy raz od lat przyszła już w lutym. Wcale nie uważamy że za wcześnie.

W marcu jest też Dzień Kobiet. Dlatego w tym numerze tyle o chłopakach.

Redakcja



Otworzyliśmy drzwi na świat i okolicę

6 marca pod hasłem „Każdy uczeń ci to powie, ruch=zdrowie” w szkole odbył się Dzień Drzwi Otwartych. Impreza rozpoczynała się o 17.00 i trwała dwie godziny. Pierwsza godzina to były pokazy naszych uczniów. Królowały tańce, głównie hip-hop. Tańczyły: małe dzieci z klas trzecich, a także te z klas starszych. Odbyło się także rozstrzygnięcie konkursu „Zakochani w Dziesiątce”. Następnie uczniowie rozdawali rodzicom dzieci, które być może będą chodzić do naszej szkoły, wydane specjalne naszej gazetki szkolnej. Takie mniej oficjalne źródło informacji o naszej Dyszce.

...i rozpoczęło się chodzenie po klasach. Trzeba przyznać, że sporo rodziców z dziećmi przyszło na tę uroczystość. Już mamy wielu zapisanych do klas pierwszych. Ale też dla nas, uczniów klas 4-6, była to okazja, by porozmawiać z nauczycielami w zupełnie innej atmosferze. mm.

Chłopiec, który pokonał gaz

Ponad dwa tygodnie temu Maksymilian Komar przeżył coś, co zapamięta do końca życia. Poprosiliśmy, by nam o tym opowiedział.

Wracam ze szkoły, otwieram drzwi do mieszkania, w którym był dziadek i czuję nietypowy zapach. To gaz. Jestem przerażony, muszę wejść do mieszkania. Wyobrażam sobie wielką łunę ognia, wybuch i mnie, który pierwszy leci w powietrze.

W głowie gonitwa myśli. Przypomina mi się lekcja techniki. Nie świecić światła! Iskra to wybuch! Mogę zginać pierwszy. Telefonuję do mamy, która przypomina, co mam robić i działam. Boję się, ale wchodzę i zakręcam kurek w kuchence gazowej. Otwie-

ram okna, drzwi. Dziadek mi nie pomaga, chociaż chwalił się zawsze, że dostał medal za 50 lat pracy w ochotniczej straży pożarnej. Chce włączyć gaz w kuchence, krzycząc: Dziadku nie możesz! Biegnę po sąsiadkę, która natychmiast wszystko sprawdza. Na klatce schodowej potwornie śmierdzi, w mieszkaniu trochę mniej. Czekam na przyjazd mamy. Mieszkam w bloku. Wszystko mogło wylecieć w powietrze. Moje książki, zabawki. Żyję! Nic mi się nie stało. Warto słuchać na lekcjach... mk





Dwa kilo koni w plecaku, czyli sekcja koniarska przedstawia

Najpierw ze wszystkich zwierząt zwróciłam uwagę na psy. A potem, pewnego dnia porównałam konie i psy. Zobaczyłam, które piękniejsze i ... wybrałam konie. Zaczęłam jeździć konno, gdy tata zaprowadził mnie do LKJ, czyli Lubelskiego Klubu Jeździeckiego. Najpierw jeździłam na kucyku, bo też byłam mała. Potem dużo już umiałam i przesiadłam się na konia, prowadzonego na lonży. Okazało się, że wiele osób ze szkoły ma podobną pasję. Sekcja koniarska w mojej klasie 2c liczy trzy osoby. Przynosimy do szkoły w tornistrach po dwa kilo plastikowych koni, bo chcemy być z nimi przez cały czas. ik



Pasja do origami

Wywiad z panią Grażyną Gromnicką przeprowadziły Oliwia Dąg i Karolina Borowiec.



Oliwia Dąg i Karolina Borowiec: Skąd pomysł, żeby prowadzić zajęcia z origami?

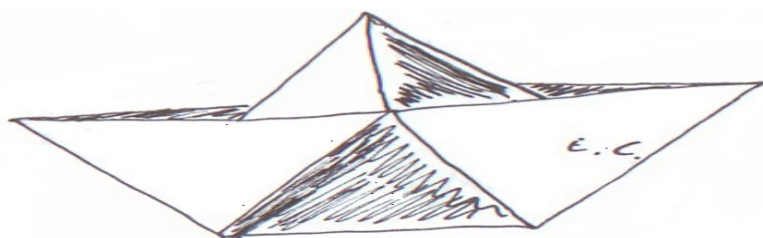
Pani Grażyna Gromnicka: Jest to moje prywatne zainteresowanie od 20 lat. Stwierdziłam, że może być to dla was ciekawy sposób spędzenia przerw.

O.D i K.B.: Czy pasję do origami wyniosła pani z dzieciństwa, czy zaraziła się pani nią później?

P. G.G.: Zdecydowanie później. Pracowałam już w świetlicy, kiedy na rynku w 1991 roku pojawiła się pierwsza książka o origami.

O.D i K.B.: Czy sztuki składania papieru uczyła się pani sama, z książek, czy podglądała pani innych, którzy już to potrafią?

P.G.G.: Na początku z książek, potem origami zaczęło być bardziej popularne, chodziłam na różne kursy, szkolenia. Zapisalam się także do Polskiego Centrum Origami.



O.D i K.B.: Zauważyliśmy, że wiele dzieci w naszej szkole potrafi składać papier.

P.G.G.: Jest to cudowny sposób na spędzanie czasu wolnego, Te zajęcia wyciszają i uspokajają uczniów, pozwalają zapomnieć chociaż na chwilę o trudnościach i kłopotach. Jest to dobra metoda pedagogiczna, nie tylko „coś ładnego”. Jeśli zacznę składać origami modułowe, to chęć obejrzenia efektu sprawia, że pracuję non-stop aż do końca.

O.D i K.B.: Kiedy pani prowadzi zajęcia i dla kogo?

P.G.G. W świetlicy dla klas 1-3, a w czytelnicy dla 4-6. Zajęcia z origami są w **środy o godz. 8:00-11:30.** Przynosimy swój papier. Serdecznie zapraszam.



Dzień Kobiet to męka

8 marca to wyjątkowy dzień, szczególnie dla chłopaków. Jest trudny dlatego, bo po pierwsze: nie wiedzą co kupić, po drugie: czy to co kupią się spodoba, czy będą z tych prezentów zadowolone ich sympatie...<3. Nam dziewczynom wydaje się to bardzo łatwe, lecz dla nich to poważny problem. Każdy



prezent od nich sprawia nam dużą przyjemność, nawet jeśli jest mały i skromny. Zależy im żebyśmy były dla nich miłe przez cały rok. W końcu z inicjatywy samorządu mister Alek Wiernicki i mister Grześ Piętas podarowali dziewczynom, pozyskane dzięki rodzicom, kolorowe kolczyki. Życie chłopaka jest trudne. od/kb

Chłopak, który ma przy sobie wszystko

Jest w naszej szkole chłopak, który ma przy sobie dosłownie wszystko. W czasie lekcji siada w ławce przy parapacie i wyciąga z tornistra: samochodziki, kombinerki, świecące bransoletki (całe pudełko), pendrive, chrupki dla psa, zabawki siostry, Psp, klocki, herbatę, kolczyki do uszu, kolczyk do pępka, pierścionki, proce z długopisów,

mp3+wielkie słuchawki, gry komputerowe(15), śrubokręci, piłeczki kauczukowe (i rozrywa je na pół), broszki, bransoletki i koraliki (dla siebie), piłkę do nogi, filmy. . .

Całą lekcję bawi się tymi rzeczami i najczęściej nie słucha nauczyciela. Gdy nauczyciel tłumaczy coś dziesięć minut on odwraca się do tyłu, pytając kolegów, co mamy

robić. Kiedy już wie, bardzo często i tak tego nie robi. Jest zbyt zajęty.

Chłopaki bardzo chętnie chodzą do szkoły. Niektórzy po to, aby sprawdzić pracę domową oraz żeby się czegoś nauczyć, ale i dlatego, że kolega ma przynieść nową strzelankę od osiemnastu lat. Mówią, że gry od szesnastu lat są dziecinne... ec/aw/gc

Czym się bawisz w szkole

Byłyśmy ciekawe co uczniowie klas 4-6 robią na przerwach. Postanowiłyśmy przeprowadzić ankietę. Przepytaliśmy około dwudziestu uczniów, a ich odpowiedzi były jednoznaczne. Najczęstszą formą rozrywki jest ...telefon dotykowy. Najpopularniejszymi grami na tych telefonach są: Pou

(opiekowanie się małym zwierzątkiem), subway surf (uciekanie przed inspektorem kolei), Fruit ninja (przecinanie owoców mieczem), Candy crush (łączenie słodczy w tym samym kolorze), Minecraft (budowanie świata z kwadracików). To fenomenalna gra na punkcie której oszalał cały świat. Uczniowie,



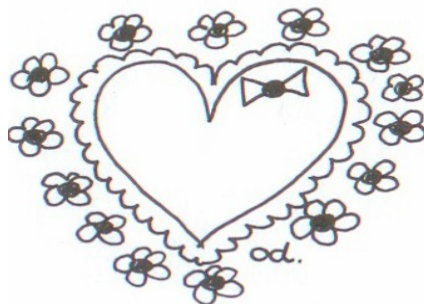
grając w gry, wypełniają sobie czas, dostarczają dużo bodźców i robią to, żeby się nie nudzić. kb/od



Stuknęła nam osiemdziesiątka (na dyskotece)

We wtorek 18 lutego samorząd uczniowski zorganizował dyskotekę szkolną z powodu karnawału. Wielkie zamieszanie w organizacji imprezy zrobiło głosowanie, w którym uczniowie mieli wybrać styl dyskotece. Do wyboru było: country, lata osiemdziesiąte oraz smurfne hity. Większość głosów uczniowie oddali na 80' s. W związku z tym niektórzy przebrali się. Były falbaniaste

spódnice, jeansy, dzwony, trampki z kolorowymi sznu-



rówkami, były także peruki, zazwyczaj kolorowe: niebieskie lub czerwone, proste

i krótkie. Muzyka także była charakterystyczna dla tego stylu. Dzieci bawiły się świetnie lecz najlepiej rozkręciły się po pierwszej godzinie dyskotece. Pani opiekunka samorządu szkolnego Ewa Michalak, powiedziała, że to jest nasza ostatnia dyskoteka w tym roku. Pierwszego kwietnia szóstoklasiści piszą test, potem mają bal, a potem koniec szkoły. Więcej czasu więc nie mamy. nt



...czyli słodki tłuszcz

27 lutego był tłusty czwartek. Symbolem tego dnia są pączki. Na Śląsku znane pod fajną nazwą- kreples. W tym dniu uczennice klasy 6 b sprzedawały pączki na kermaszu, pieniądze przeznaczając na cel charytatywny.

Staropolskie przysłowie głosi: „Powiedział Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, dobrych pączków nasmażyła”. Oto tłusty czwartek, dzień, w którym wszyscy objadają się pączkami, faworkami i różnymi słodyczami bardziej, niż w innych. A potem są pytania: A ty ile zjadłeś? Dla każdego kto lubi słodkie, tłusty czwartek jest szczególnie wyczekiwany dniem. kb./od.



Gazetka Szkoły Podstawowej nr 10

ul. Kalinowszczyzna 70 Lublin

strzalwdyche@wp.pl

Sekretarz redakcji: wakat

Zespół redakcyjny: Karolina Borowiec, Emilia Cieślak, Oliwia Dług, Gabriela Chodoń, Iga Kocik, Maria Michoń, Natalia Tyszczyk, Agnieszka Wójcik

Skład komputerowy: Maciej Cąkała, Irena Iwanicka

Marketing: Konrad Charchuła, Mikołaj Małecki, Krystian Radzik, Maksymilian Seweryn,

Opiekunka, czyli palec wskazujący redakcji: Irena Iwanicka

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania, skracania tekstów i nadawania im własnych tytułów.